

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobota dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztę lwowskiej 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

G A Z E T A

L W O W S K A.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje Doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się podług tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyjja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Sobota

N^o. 85.

24. lipca 1847.

Przegląd artykułów.

Wiadomości zagraniczne: Francya: Dalsze szczegóły o sądzie parów. — Sprawozdanie o budżecie dochodów na rok 1848. — Uwagi gazety *Journal des Débats* nad wojną Stanów Zjednoczonych z Meksykiem.

Państwo Papieszkie: Dwa dekreta Ojca Świętego: O municypalności rzymskiej, i o gwardyi narodowej.

Gre cyja: Jenerał Grivas podniósł bunt.

Wiadomości handlowe i przemysłowe: O kolei północnej Cesarza Ferdynanda.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francya.

Z Paryża dnia 14. lipca. Sąd parów zamienił się dziś w obradną izbę dla naradzania się nad przedłożonem przez jeneralnego prokuratora De la g le rekwizytoryjum. Według wszelkiego podobieństwa nie będzie wydany wyrok aż pojutrze to jest w piątek; bo pomnąwszy, że między zasiadającymi jako sędziowie parami będzie zapewne równie żywa jak i długa rozprawa, mianowicie co do miary mających być zasądzonemi kar, tedy przy wielkiej liczbie zasiadających w sądzie parów, których jest blisko dwiestu, już same głosowania nad pojedynczymi obżałowanymi i nad różnemi dotyczącemi się ich kwestyjami, zabiorą znaczny przeciąg czasu. Po traicznym wypadku, który omal że nie uwolnił obżałowanego Teste z rąk sprawiedliwości doczesnej, obudziło się prawie powszechne dla niego politowanie pomimo udowodnionej winy; owoż wyraz tego politowania pojawił się dziś nawet w ultraradykalnych dzielnikach. Atoli między ludem nie pauuje to łagodne uczucie, owoż najsurow-

wszy wyrok przyjąłby lud z pochwałą. Według brzmienia karnego kodexu, publiczny urzędnik, który przyjmuje podarunki lub zapłatę za wykonywanie aktów urzędowych, choćby one zostawały nawet zupełnie w obrębach prawa, zostaje skazany na utratę obywatelskich i politycznych praw i na zapłacenie kary w dwójnasób téj sumy, której do przekupienia go użyto; a zatem w tym ostatnim względzie musiałby pan Teste, który 100,000 franków otrzymał, 200,000 franków zapłacić. Co się dotyczy utraty praw obywatelskich i politycznych, wiadomo że takowa zależy na zupełnej niezdolności piastowania jakiegobądź publicznego urzędu, na utracie tak czynnego jak i biernego udziału w wyborach i wykonywania wszelkich innych praw, jakie człowiekowi niesplamionego charakteru przynależą; równie utracą takowy delikwent prawo noszenia lub posiadania nadal jakowej dekoracyi; niemożę już dawać przysięgę zatwierdzonego świadectwa, ani wykonywać niektórych ustawami przepisanych aktów, ani też w armii lub gwardyi narodowej mieć udział w zaszczycie służby wojskowej. Owoż zgodnie z tem brzmieniem karnego kodexu zażądał jeneralny prokurator, aby jenerał Cubières po przedsięwziętem zdegradowaniu, z armii wyłączono. Co się dotyczy tego jenerała, którego z początku uważano za głównego winowajcę, okazało się, że on teraz obudza największą sympatyję dla siebie; bo chociaż zaprzeczyć nie można, że przy napomknięciu myśli o przekupieniu pana Teste razem z drugimi bardzo czynną odgrywał rolę, jednakże przekonanie, jakie się ze wszystkich odkryć okazuje, zlagadza na niego wyrok przez to, że on w końcu sam jeden tylko był oszukany, któremu z obu stron płacić kazano. Co do pana Teste, tedy zrobiło to wczoraj między parami bardzo niepo-

myślne dla niego wrażenie, gdy w całej sali opowiadano, że on, po niepowiedzionym zamachu na swoje życie, dla rozerwania się, kazal sobie przynieść z biblioteki izby parów znany romans Alexandra Dumasa pod nazwą: *Monte Christo*; lecz nie dano mu tego romanu, gdyż się w pomienionej bibliotece nie znajduje. Brat pana Teste jest generałem dywizyi i również parem Francyi, a jego syn Karol Teste deputowanym. Śród zachodzących okoliczności trudno, aby ten ostatni dłużej jeszcze to miejsce zatrzymał.

Członkom izby deputowanych przesłano sprawozdanie pana Vuitry o budżecie dochodów na rok 1848. Sprawozdawca dał wykaz stanu finansów krajowych i obliczył, że w roku 1848 do dawniejszych niedoborów 696 milionów, nastąpi nowy niedobór dziewięćdziesiąt milionów. Komisya wyznaczona do rozpoznania budżetu dochodów i wydatków zakłina rząd, aby niezwłocznie i energicznie zaradził temu stanowi rzeczy przez przywrócenie równowagi między zwyczajnymi dochodami i wydatkami i przez ograniczenie nadzwyczajnych wydatków na obręby rezerwowego umarzającego funduszu, jak to przyrzekł formalnie minister finansów, rozwijając powody do zaciągnięcia pożyczki.

Journal des Débats następujące robi uwagi nad terażniejszą wojną Stanów Zjednoczonych z Meksykiem: »Północno-amerykański generał Scott wydał do Meksykanów odezwę, w której zapewnia, że Stany Zjednoczone chętnie składają się do zawarcia pokoju. Wedle niego głównym powodem wojny byłoby to, że znaczne strońnictwo w Meksyku chciało wmiast rzeczypospolitej monarchiczny zaprowadzić porządek; plan, który dobru stałego ładu Ameryki najgłówniej się sprzeciwia. I na tento punkt osobliwie chcemy zwrócić uwagę. Generał Scott bowiem wprowadza tu znowu to roszczenie od dawna już jawnie wyrzeczone przez Stany Zjednoczone, aby stały ład Ameryki odosobnić od Europy, i utworzyć z niego niepodległą od reszty ziemi odłączoną całość. W traktacie pokoju, który teraz ma się układać między Stanami Zjednoczonymi i Meksykiem, znajduje się, jak powiadają, osobny warunek, wedle którego Meksyk ma zawrzeć z Stanami Zjednoczonymi zaczepny i odporny sojusz, naprzeciw wszelkiego wdawania się państw europejskich w sprawy stałego ładu Ameryki północnej. Przy sposobności sprawy Buenos-Ayres, protestowały już Stany Zjednoczone naprzeciw interwencji państw europejskich w sprawach Ameryki północnej. Odezwa generała Scott zawiera jeszcze następujący

dobitny ustęp: »Okażcie się wielkim amerykańskim narodem. Zatrzyjcie ostatnie ślady przyzwyczajęń kolonii, i nauczcie się być prawdziwie wolnymi, prawdziwie republikańskimi. Pamiętajcie zawsze, że jesteście Amerykanami, i że szczęście wasze nie powinno przychodzić z Europy!« Jawną jest rzeczą, że to jest cały system! Głównie zaś godnym uwagi jest to, że Stany Zjednoczone nie tylko żądają terytorjalnej niepodległości amerykańskiego ładu stałego, ale roszczą sobie, by odrębną formę rządu, formę rzeczypospolitej mianowicie zrobić panującą. Stany Zjednoczone zatem, tak zazdrośnie o utrzymanie własnej niepodległości, odmawiają wszystkim innym państwom amerykańskim prawa, mienia innej, niżeli północno-amerykańska, formy rządu. Generał Scott naprzykład tak mówi w tej mierze: »Rząd meksykański zaniedbywał tak dobro Meksyku jakotóż dobro stałego ładu Ameryki, i opierał się głównie na wpływie, który temu dobru największą się sprzeciwia, i największemu grozi niebezpieczeństwem, nie tylko przyszłej wolności Meksyku, ale i całemu systemowi rzeczypospolitej, który utrzymywać i bronić, Stany Zjednoczone mają sobie za obowiązek. Obowiązek, honor i powaga nasza nakazywały nam, nie zaniedbać powodu, z którego strońnictwo monarchiczne gwałtem korzystać chciało.« To więc ma znaczyć, że Stany Zjednoczone wdają się do Meksyku w imieniu zasady; one starają się nie tylko o to, aby cały stały ład Ameryki był amerykańskim, ale usiłują nawet utworzyć związek rzeczypospolitych naprzeciw monarchijom. To są roszczenia, które nigdy wyraźniej jak w tym przypadku wyrzeczone nie były, i ważną jest rzeczą zwrócić na nie uwagę.

Monitor Algierski donosi, że we wszystkich częściach Algeryi najgłębszy spokój panuje, co zaś do państwa Marokańskiego, że tam teraz Abd-el-Kader po długim udawaniu, i Mulej Abderrhaman mimo zbytniej ostrożności swojej w otwartej są teraz wojnie. Na granicy marokańskiej rozeszła się pogłoska, że wielkie wojsko jacies ma wyruszyć z Fez, aby emira skarcić, ale Abd-el-Kader postanowił posunąć się tymczasem na południe dalej. Rozeszła się także pogłoska, że rząd postanowił wysłać jeden korpus wojska francuzkiego w pomoc cesarzowi Abderrhaman, naprzeciw Abd-el-Kaderowi.

Państwo Papiężkie.

Z Rzymu dnia 5. lipca. Co się tyczy treści dekretu o municypalności rzymskiej, który Jego Świątobliwości przedłożono do potwierdze-

nia, i który we środę dnia 7go ma być ogłoszonym, dowiadujemy się jak następuje: *Consiglio municipale* w Rzymie składa się ze stu deputowanych, którymi mają być częścią szlacheckiego a częścią nieszlacheckiego stanu właściciele gruntów, uczeni, artyści, kupcy, rzemieślnicy i deputaci ze stanu duchowieństwa. Trzydziestu dwóch właścicieli gruntów będzie ze stanu szlachty, a że się wychodzi z tego stanowiska, iż znaczne ich posiadłości obudzą w nich tym większą chęć do lepszego zawiadywania sprawami publicznymi, tedy najmnieć dziesięciu z nich powinno z gruntowej swej posiadłości pobierać najmnieć 6000 skudów rocznego dochodu, albo też 12,000 skudów w jakikolwiek inny sposób. Posiadających grunta deputowanych z każdej inniej klasy obywateli krajowych będzie podobnieć trzydziestu dwóch, mających najmnieć 2000 skudów rocznego dochodu. Wszyscy właściciele dóbr powinni koniecznie w Rzymie być osiadłymi, gruntowa zaś majątność ich może być w Rzymie albo w Państwie Papięzkim. Dla udziału w trzeciej, również z trzydziestu dwóch członków złożonej klasy, do której należą uczeni, kupcy itd., postanowiono następujące warunki: trzecią część téjże klasy stanowią uczeni i artyści, a osoby mające być obrauemi, powinny być albo profesorami jakowego naukowego fakultetu, albo téż członkami uznanej przez rząd akademii. Do drugieć trzeciej części należą kupcy, którzy co do majątku powinni mieć potrzebne do udziału w izbie handlowej kwalifikacje. Nakoniec ostatnią trzecią część stanowią osoby z zawodu przemysłowości. Naczelnicy takowych zakładów powinni przynajmnieć dwudziestom ludziom dawać zatrudnienie, a właściciele sklepów powinni rządowi płacić taxę najmnieć 10 skudów rocznie. Liczba stu deputowanych będzie uzupełniona przez czterech deputatów ze stanu duchowieństwa, z których dwóch obierze Jego Świątobliwość, a dwóch kardynał wikaryjusz. Jeden Gonfaloniere i dziewięciu seniorów czyli dekuryjonów będą stanowić Magistraturę municypalną Rzymu, owoż to kolegium będzie pełniło wszelkie wykonawcze i reprezentacyjne funkcje municypalnej rady. Gonfaloniere będzie obrany ze szlachty, 9 dekuryjonów będą mianowani z trzech klas, a to z każdej po trzech. Edyktu o gwardyi narodowej spodziewają się jeszcze dzisiaj.

— Dnia 6. lipca. Dekret o gwardyi narodowej został wydanym. Kardynał sekretarz stanu ogłosił wczoraj wieczór publiczniećm uwiadomieniem, że Jego Świątobliwość potwierdził przedłożony jemu przez mianowaną do tego

komisyję plan nowego ukonstytuowania i rozszerzenia obywatelskiej gwardyi w Rzymie i zaprowadzenia narodowej gwardyi w całym państwie papięzkim, i następujące uznał do tegoż planu zasady. *Guardia civica* składać się będzie ze wszystkich rzymskich obywateli i ze wszystkich od dziesięciu lat w prawy sposób zamieszkałych w Rzymie cudzoziemców mających od 21 do 61 lat. Tylko kapłani i zostający w czynnej służbie wojskowej są od tego uwolnieni. Zobowiązanie i udział obejmuje wszystkich posiadaczy gruntów, i właścicieli, kupców i spekulantów, artystów i rzemieślników, równieć jak i ich synów, którzy jeszcze przy familii bawią, a którym 21 rok minął, podobnieć wszystkich uczonych i takowych, którzy publiczne lub prywatne urzędy piastują. Wyłączeni zaś z tego są ludzie z klasy służebniczej, wyrobnicy i t. d. Równieć niezdatni są do tego, wszyscy ci, którzy przez publiczną makułę lub uznany brak przywiązania do papięzkiego rządu okazali się być niegodnymi publicznego zaufania. Cieleśną doczesną lub też ciągłą niezdatność należy udowodnić zwyczajnemi świadectwami. Gwardya obywatelska składa się z 14 batalijonów, gdyż każdy z tych oddziałów stanowić będą wszyscy mieszkańcy czternastu dzielnic Rzymu. Dla każdej dzielnicy mianowana jest przez governo deputacja z kilku prawych i zdatnych obywateli, którzy według powyższych warunków mają niezwłocznie ułożyć listy wszystkich zobowiązanych. Te listy mają ostateczną ważność, gdyż dowody uwolnienia od zobowiązania przez wyższą władzę potwierdzonemi być muszą. Wkrótce wyjdzie szczegółowe rozporządzenie o zupełnej organizacyi gwardyi obywatelskiej. Według tychże samych zasad będą ułożone także potrzebne instrukcje do zaprowadzenia gwardyi narodowej po prowincyjach. Zaledwie że uwiadomienie to ogłoszono, aliści powszechna radość rozeszła się po całym Rzymie; jakby za uderzeniem rozszczę czarodziejską zniknęła wszelka obawa. Wszystkie ulice oświetlono uroczysteć, orszaki z zapalonemi pochodniami śpiewając i wykrzykując radośnieć snuły się po ulicach i powszechny dawał się słyszeć okrzyk *Erriua Pio IX!* *Allgemeine Zeit.* mówi w swoim doniesieniu o tym fakcie: »Gdy to uwiadomienie przylepiono na palacu *Dataria*, powstał natychmiast wielki okrzyk. Tłum pospieszył do kwirynału, ale natychmiast powrócił w jaknajwiększej ciszy, gdy mu dwie osoby oznajmiły, że Papieź jest słaby i chce użyć spoczynku.«

Grecyja.

Z Aten dnia 27. czerwca. Jenerał Teodor Grivas widząc że wszystkie jego nadzieje, przeważenia w czasie wyborów, płonemi się okazały, podniósł bunt. Gubernator Akarnanii wysłał zaraz przeciw niemu wojsko i wieśniaków, aby go obsaczyć w małych forteczkach, położonych naprzeciw jonskiej wysepce *Santa-Maura* do której się udał. Przyłączył się także do niego i Demarch *Mityka* przeciw któremu rząd wydał rozkaz uwięzienia. Grivas schwycił czolno, należące do królewskiego statku artylerzystów, i młodego człowieka znakomitego rodu, który niem dowodził, zatrzymał jako zakładnika. Gdy zaś rząd wydał doń odezwę, by broń złożył, uwolnił uwięzionych obywateli, i rozpuścił swych żołnierzy, a buntownicy odpowiedzieli, że sami na rząd uderzą, jeżeli rząd na nich nie uderzy: gubernator tём zniewolony, przedsięwziął potrzebne środki, by Grivasa otoczyć w jego kryjówkach.

Moniteur grec donosi w przypisku: W tej chwili dowiadujemy się, że jenerał Grivas poznawszy niemożność utrzymania się naprzeciw siłom wojskowym blokującym od strony lądu, korzystał z tego, że morze było wolne jeszcze, i umknął ze wszystkimi ludźmi swymi do *Santa Maura*. Angielskie władze dały mu schronienie, a lord nad-komisarz dał o terna zaraz wiadomość p. Edmundowi Lyons, który ją tej chwili udzielił rządowi greckiemu.

Z Ankony dnia 4. lipca. Według wiadomości z Aten, przybył tamże dnia 25. czerwca na parostatku *Wulkanie*, nadzwyczajny kuryjer z Wiednia z depezmami do posła austryjackiego pana Prokesch. Depesze te były z dnia 18go czerwca datowane, i ścierały się bez wątpienia do pośrednictwa między dworami Konstantynopola i Aten, które Austria wzięła na siebie. O treści onych nic dotąd nie słyhać; dorozumiewają się jednakże, że ta treść jest zupełnie zgodna z poprzedniczemi oświadczeniami Wiednia. Na każdy przypadek ostateczna propozycja, czyli uzupełnienie poprzedniej propozycji, musi się już zapewne znajdować w Atenach, a ta okoliczność, że *Wulkan* pozostał przy brzegu, zdaje się wskazywać, by dalszą do Konstantynopola odbył podróż. Według wiadomości z tego ostatniego miasta, Porta przyjęła propozycje Austrii, tak, że gdyby teraz nowe w tej mierze zaszły trudności, toby tylko

chyba ze strony Aten zająć mogło, czego nie można się obawiać.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

O kolei północnej Cesarza Ferdynanda.

(Porównaj Gazetę Nr. 63 z r. 1846.)

Z protokołu posiedzenia akcyjonyjuszów tejże kolei, któreto posiedzenie odbyło się dnia 31. marca r. b., okazuje się, iż w roku 1846 przewieziono na tej kolei 740,292 osób i 3,194,438 cetnarów towarów; przeto w porównaniu z rokiem 1845 o 81,045 osób i o 1,007,605 cetnarów towarów więcej. — Za przewóz osób wzięto 1,223,069 zr. 57 kr., a za przewóz towarów 1,456,748 zr. 13 kr. — W procencie wynosi nadwyżka osób (w porównaniu z r. 1845) $12\frac{3}{10}\%$, a nadwyżka wagi towarów 46% . Dochód za przewóz osób wzrósł o $23\frac{1}{2}\%$, a za przewóz towarów o $58\frac{1}{2}\%$. — Z całego przychodu w roku 1846 przypada $47\frac{3}{10}\%$ za przewóz osób, a $52\frac{2}{10}\%$ za przewóz towarów. Gdy w r. 1845 przychód za przewóz osób wyniósł $51\frac{1}{10}\%$, a za przewóz towarów $48\frac{1}{10}\%$; widoczna więc, że przewóz towarów wzmagą się daleko szybszym krokiem od przewozu osób. — W końcu tego roku kolej ta ma połączyć się z centralną koleją węgierską. — Do utrzymania punktualności w jeździe powozów, przyczynia się także zezwolenie przez Rząd używanie telegrafu elektrycznego, który od Wiednia do Berna jest już gotowy, a w tym roku także i do Pragi ukończony będzie. — Wydatki nie wynoszą w ogóle jak $47\frac{1}{2}\%$ przychodu. — Dla konduktorów maszyn, którzy przez dłuższy czas służbę swoją z ścisłym zachowaniem przepisów i bez żadnego złego wypadku odbędą, wyznaczono nagrody, mianowicie: trzy nagrody po 300 zr., trzy po 200 zr. i sześć po 100 zr. — Postanowiono też jednogłośnie na wniosek dyrekcji, aby prócz zapłaconej już od każdej akcji prowizyi po 4% , zapłacić jeszcze 45 zr. jako superdywidendę. Nadal zaś, to jest począwszy od 1. lipca 1847, podniesiono stopę procentową akcji na 5% , tak iż półroczna prowizya od akcji (1000 reńskowej) wynosić będzie 25 zr. — O dalszém prowadzeniu kolei do Boczni nie było na tём posiedzeniu żadnej mowy.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner 30. Rozmaitości.)